

Numer wywiadu: 11

Streszczenie wywiadu pogłębionego (IDI): „Rodzina w Polsce 2025: Wolność Religijna, Małżeństwa Mieszane i Transformacja Społeczna”

Metryczka wywiadu

A) Płeć respondenta/ respondentki:

kobieta

B) Konfiguracja światopoglądowa partnerów /małżonków:

kobieta: prawosławna

mężczyzna: katolik

C) Rodzaj związku:

małżeństwo

D) Wiek małżonków /partnerów:

kobieta: 40 – 49 lat

mężczyzna: 40 – 49 lat

E) Wiek i płeć wspólnych dzieci (od najstarszego):

1) 4 lata

(+ wspólnie wychowywane dziecko 15 letnie z pierwszego związku kobiety)

F) Łączny staż związku w latach: 5

Część I: Charakterystyka związku mieszanego

Początki związku: czy różnice (religijne, wyznaniowe lub kulturowe) były od początku widoczne?

Nie, na początku związku nie były widoczne. Ujawniły się dopiero przy okazji Bożego Narodzenia, wywoływały one niezgodę.

na samym początku nie rozmawia się o religii, jakby mamy całkiem inne tematy, bardziej interesujące, ale kiedy dochodziło jednak do takich rozmów bardziej religijnych, jeżeli chodziło o jakieś obchodzenie świąt na przykład, no to jednak mąż mój z niektórymi rzeczami był niezgodny, nieraz się nie godził ze mną

Czy różnice miały wpływ na decyzję o sposobie sformalizowaniu związku (np. ślub kościelny, cywilny) lub o nieformalizowaniu związku, wspólnym życiu?

Para ma jedynie ślub cywilny, ponieważ dla kobiety to drugie małżeństwo – nie mogła wziąć ponownie ślubu kościelnego. Przy pierwszym małżeństwie ceremonia odbyła się w cerkwi, przy uczestnictwie ukraińskiego oraz polskiego księdza (w obrządku katolickim?)

W jakich sytuacjach w codziennym życiu najbardziej widoczne są różnice? (religijne, wyznaniowe lub kulturowe)

Tradycje związane ze świętami Wielkanocy i Bożego Narodzenia

Na przykład w Polsce w Boże Narodzenie dzielą się opłatkiem, u nas nie ma czegoś takiego jak opłatek, nie ma takiego pojęcia, jest taki chlebek powiedzmy moczony w winie, prosfarka, nie wiem jak to tak dokładnie się nazywa, czyli w kościele dostajemy tą prosfarkę. Mąż mój nie mógł tego zrozumieć, że co to, dlaczego i w ogóle, więc często dyskutowaliśmy na ten temat, często podnosiło to nam obydwo ciśnienie, ale pomimo wszystkiego gdzieś tam jednak nie jest to najważniejsze

„nie odpowiadało mężowi też, na przykład w Polsce jak siadają do kolacji, do świętej wieczerzy siadają przy stole, też jak goście przychodzą, rodzina jak przychodzi, też dzielą się tym opłatkiem, opowiadają, składają sobie życzenia na przykład, u nas czegoś takiego nie ma w ogóle, więc nie znałam nawet wcześniej takiego pojęcia, jak składać sobie jakieś życzenia wspólne, tam wszystkiego dobrego, przed kolacją wigilijną. U nas jest inaczej, u nas wszyscy, kiedy już cała rodzina się zbierze, wszyscy klękają, bijemy ukłony, modlimy się wszyscy na kolanach, i po modlitwie dopiero odpalamy świece i siadamy do kolacji. I mąż jednak tutaj z takimi obrzędami jednak się nie godził, był przeciwny temu, nie rozumiał tego, więc gdzieś tam wynikały takie niemiłe sytuacje”

a Wielkanoc, to też na przykład w Polsce dzielą się jajkiem i składają sobie życzenia, u nas czegoś takiego nie ma, więc też ja się dziwiłam, dla mnie to było dziwne, niezrozumiałe, a mąż znowu też się dziwił, też nie rozumiał, że jak to ja, nie chcę się dzielić jajkiem, że przyszedłam bez jajka na przykład i nie składam życzeń. No jakie jajka, jakie życzenia?

Jeśli nie widać różnic na co dzień: dlaczego?

Poza świętami różnice wyznaniowe/światopoglądowe nie są widoczne, ponieważ kobieta zasymilowała się z katolicyzmem, obrządkami katolickimi. Uzasadnia to tym, że obecnie mieszka w Polsce, więc dostosowuje się do polskich obyczajów

Część II: Dynamika światopoglądowa w życiu rodzinnym

Czy małżonkowie /partnerzy rozmawiają w domu na tematy światopoglądowe lub religijne?

Nie.

Jeśli nie rozmawiają: dlaczego?

Unikają rozmów na tematy światopoglądowe, by uniknąć napięć i kłótni.

nie, raczej właśnie... wiadomo, że nie da się całkowicie uniknąć, ale rzeczywiście unikamy takich rozmów. (...) Ale jednak pomimo wszystko staramy się uniknąć, staramy nie rozmawiać na pewne tematy. A jeżeli już takie miejsce jest, jeżeli już wyjdzie coś, no bo nieraz jest tak, że się nie da przemilczeć, trzeba coś powiedzieć, to druga osoba wtedy rzeczywiście stara się, że tak powiem, zamknąć swoją buzię i przytaknąć, uśmiechnąć się, tak, żeby po prostu u nas nie wynikały jakiekolwiek napięcia.

Czy respondent/ka miał/a kiedyś wrażenie, że otoczenie (np. rodzina, sąsiedzi, instytucje) ocenia ich związek ze względu na różnice (religijne, wyznaniowe lub kulturowe)?

Respondentka podejrzewa, że ludzie mogą rozmawiać na ten temat, ale nigdy nie doświadczyła oceny bezpośrednio. Ocenia, że bardziej może to dotyczyć jej narodowości niż wyznania.

Część III: Wychowanie dzieci w związku mieszanym

Jak małżonkowie /partnerzy podjęli decyzję o wychowaniu religijnym dzieci?

Decyzje były podejmowane na bieżąco, już po urodzeniu dzieci. Małżonkowie zdecydowali, że skoro mieszkają w Polsce, to dzieci wychowywane będą w polskiej tradycji, w obrządku katolickim.

nie rozmawialiśmy wstępnie jak będziemy wychowywać dzieci, w jakiej religii, czy coś, wszystko to jest na bieżąco. Jeżeli mieszkamy w Polsce, to wiadomo, że dzieci są wychowywane według religii, według obrzędów polskich, nie ma, żebym coś narzucała.

Jak wychowanie religijne dzieci wygląda w rodzinie w praktyce?

Dzieci są wychowywane w obrządku katolickim. Są ochrzczone, chodzą na religię. Starsze dziecko musi chodzić do kościoła przynajmniej kilka razy do roku. Gdy kobieta z pierwszym mężem mieszkali w Ukrainie, również uczęszczali do polskiego kościoła. W domu nie modlą się wspólnie.

Kobieta zostawia dzieciom wolną rękę, gdy dorosną, jeśli będą chciały zmienić wiarę lub zostać ateistami.

A jeżeli już będzie na tyle dorosła i świadoma, że powie na przykład, że nie będzie chciała chodzić do kościoła, czy będzie chciała w ogóle przejść na całkiem inną religię, absolutnie nie mam nic przeciw... nie mam prawa narzucać dziecku po prostu

Czasami obchodzą Boże Narodzenie dwa razy, a czasami jedynie w obrządku katolickim

Czy różnice światopoglądowe (kulturowe lub religijne) komplikują wychowanie dzieci?

Nie

Jeśli nie ma tego rodzaju problemów: dlaczego, jak udaje się ich unikać?

Małżonkowie wychowują dzieci w obrządku katolickim ze względu na mieszkanie w Polsce

Czy dzieci pytają o różnice (wyznaniowe /światopoglądowe /kulturowe) między rodzicami?

Nie

Jeśli dzieci nie pytają o różnice (wyznaniowe /światopoglądowe /kulturowe) między rodzicami - dlaczego?

Rodzice nie podejmują takich tematów, więc dzieci też nie

my w domu nie podnosimy takich tematów, więc dzieci chyba nawet nie wiedzą, że są takie tematy

Czy dzieci spotkały się z trudnościami (np. w szkole, wśród rówieśników) związanymi z tym, że rodzice mają odmienne przekonania religijne lub kulturowe?

Nie

Jakie wartości związane z różnorodnością religijną lub światopoglądową rodzice chcą przekazać dzieciom? Czy wychowanie w związku mieszanym przynosi dzieciom korzyści? Jakież?

Otwartość i tolerancję dla drugiego człowieka

otwartość, tolerancja i otwartość, bo to trzeba być... jeżeli już się godzimy na związek, że tak powiem, mieszany, na całkiem inne różności, no to wiadomo, wtedy trzeba być tolerancyjnym, trzeba być otwartym

Część IV: Refleksje i podsumowanie

Na podstawie doświadczeń i obserwacji - czy w Polsce wszyscy mogą swobodnie żyć zgodnie ze swoim światopoglądem?

Nie

Jeśli nie wszyscy – kto jest ograniczany? W jaki sposób się to przejawia?

Nie-katolicy, osoby innych narodowości - Polacy są im przeciwni, nie tolerują ich i odtrącają, uważają, że Polska powinna być tylko dla katolików i Polaków

I niby jest tutaj w Polsce bardzo dużo różnych wyznań, ludzi, którzy są różnych wyznań, którzy mają tam swoje jakieś różne religie i niby są otwarci z tym, ale jednak gdzieś tam są

zawsze, że tak powiem, w kącie odtrącani, czyli jednak na przykład muzułmanie, czy na przykład ktoś jest, nie wiem, ateistą, niewierzącym, na przykład są świadkowie Jehowi, na przykład tutaj nie są tolerowani... nie, może są tolerowani, ale nie są przyjęci, nie są przyjmowani, nie przyjmują ich, są przeciwko nim.

spotkałam się z niechęcią, z niechęcią ludzi, którzy są tylko i wyłącznie za tym, by katolicyzm i by Polak był u siebie i nikt więcej

Czy respondent/ka lub współmałżonek/ka odczuwa jakieś ograniczenia w praktykowaniu swojej wiary /życiu zgodnie ze swoim światopoglądem?

Nie, ponieważ kobieta przeszła (nieformalnie) na katolicyzm

Czy w szerszym kontekście społecznym związki mieszane mogą zmieniać postawy, np. zwiększać tolerancję lub zrozumienie dla różnorodności?

Mogą, dzięki nim ludzie widzą, że wyznawcy różnych religii nie są lepsi ani gorsi.

I w sumie też dlatego gdzieś tam zapoczątkowaliśmy te spotkania polsko-ukraińskie z tymi tradycjami, ze świętami, żeby właśnie gdzieś łączyć ludzi, żeby się te tradycje łączyły, żeby się mieszać, żeby poznawać się bliżej, i że to nie ma nic złego jak jedna tradycja, tak druga, jak jedna religia, tak druga, jak jedno wyznanie, a nie tak całkiem inne wyznanie, że nie ma jakby, że jedno lepsze, drugie gorsze, po prostu trzeba być otwartym i mieszać się

Czy jest coś, co respondent/ka chciałby/chciałaby zmienić w swoim podejściu do radzenia sobie z różnicami religijnymi lub światopoglądowymi w rodzinie? Co?

Nie, kobieta uważa, że w jej rodzinie nie potrzeba żadnych zmian, ponieważ nie dochodzi do konfliktów na tle światopoglądowym (przez brak rozmów w tym temacie)

Czy respondent/ka ma jakieś rady dla innych rodzin w podobnej sytuacji? Jakiej?

Należy być otwartym i tolerancyjnym. Nie należy zmieniać męża/żony na siłę, a przyjmując ich takimi jakimi są i nie wytykać im odmienności

być tolerancyjnym, być otwartym. Jeżeli już ty mężu, czy ty żono, przyjmujesz tego męża, czy tą żonę, z taką a taką religią, czy z takim a takim wyznaniem, to już przyjmujesz w całości, to już nie wytykasz gdzieś tam, gdzie tylko jest możliwość

Uwagi końcowe respondenta/respondentki

Brak